

Sygn. akt III AUa 963/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy T. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o podjęcie wypłaty świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 września 2013 r. sygn. akt VI U 635/13

1. oddała apelację w zakresie punktu II zaskarżonego wyroku,
2. umorzyć postępowanie apelacyjne co do punktu I.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górka

Sygn. akt III AUa 963/13

## UZASADNIENIE

W dniu 11 kwietnia 2013 r. T. L. wniosła odwołanie od decyzji z dnia 5 kwietnia 2013 roku, którą organ rentowy odmówił ubezpieczonej uchylecia decyzji z dnia 12 października 2011 roku w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 roku do dnia 31 stycznia 2012 roku. Ubezpieczona domagała się także nakazania organowi rentowemu wypłaty zaległej emerytury od dnia 1 października 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami od każdej zaległej miesięcznej raty do dnia 31 stycznia 2012 roku. Podstawę odwołania stanowił wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc, że powołane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. ogłoszone zostało w dniu 22 listopada 2012 r. Zgodnie zaś z treścią art. 190 ust. 3 Konstytucji, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Decyzja organu rentowego z dnia 12 kwietnia 2013 roku znajduje więc podstawę w obowiązującym w tym czasie stanie prawnym i orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie zawarte w decyzji. Zdaniem organu rentowego z tych przyczyn również żądanie wnioskodawczynie dotyczące wypłaty odsetek ustawowych jest bezzasadne.

Wyrokiem z 4 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty świadczenia emerytalnego począwszy od 1 października 2011 r. oraz stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez ten Sąd wynika, że T. L. urodziła się (...). Ubezpieczona pozostawała w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę w (...) w S. w okresie od dnia 1 lipca 1971 r. do dnia 31 stycznia 2012 r.

W marcu 2009 r. ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury. Decyzją z 20 marca 2009 roku organ rentowy przyznał jej prawo do tego świadczenia od dnia 1 marca 2009 roku, tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika także, że decyzją z 12 października 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu wstrzymał ubezpieczonej dalszą wypłatę emerytury, z uwagi na kontynuację zatrudnienia przez ubezpieczoną. Organ rentowy wskazał, iż w celu podjęcia wypłaty emerytury, ubezpieczona winna przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Następnie w dniu 3 lutego 2012 r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o wznowienie wypłaty zawieszonych świadczeń wskazując, że jej stosunek pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury uległ rozwiązaniu. Decyzją z 9 lutego 2012 r. organ rentowy ponownie ustalił wysokość oraz wznowił wypłatę należnej ubezpieczonej emerytury od dnia 1 lutego 2012 r. tj. od miesiąca złożenia wniosku.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw z 22 listopada 2012r., poz. 1285.

W dniu 13 grudnia 2012 r. ubezpieczona wniosła o wypłatę świadczeń zawieszonych w okresie od dnia 1 października 2012 r. do 31 stycznia 2012 r. wraz z odsetkami powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie. W jego przekonaniu stanowisko organu rentowego nie znajduje oparcia w prawie. Sąd pierwszej instancji zwrócił bowiem uwagę, że badając zgodność z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych, Trybunał Konstytucyjny powiązał treść tego przepisu z treścią art. 103a ustawy emerytalnej, wskazując iż oba te przepisy nie znajdują zastosowania do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Oceniając skutki wyroku Trybunał doprecyzował przy tym, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury, nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. W stosunku do tych osób przepis art. 28 cyt. ustawy

o zmianie ustawy o finansach publicznych w zakresie w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy emeryturach i rentach z FUS utracił moc z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 22 listopada 2012 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1285).

W przekonaniu Sądu Okręgowego utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niezgodności z Konstytucją oznacza, że przepis ten nie może być stosowany poczynając od daty jego uchwalenia. Wyrok Trybunału ma jednak – wbrew temu, co twierdził pełnomocnik organu rentowego w odpowiedzi na odwołanie - skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2008 r., sygn. akt V CO 43/08 oraz wyrok tego sądu z dnia 21 listopada 2006 r., sygn. akt II PK 42/06). Mając to na względzie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny przepis art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 r. Z kolei wymieniony art. 6 pkt 2 omawianej ustawy dodał zaś do ustawy emerytalnej - po art. 103 - art. 103a w brzmieniu: „prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.” Sąd Okręgowy wskazał zatem że skoro omawiany przepis został uchwalony w dniu 16 grudnia 2010 r. to w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego trzeba więc uznać, że już od tej daty powinien on zostać wyrugowany z porządku prawnego z powodu jego niezgodności z art. 2 Konstytucji. Nie można jednak zapominać – co wyraźnie wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego – że owe wyrugowanie może nastąpić tylko w stosunku do osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. - bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. W stosunku do tych ubezpieczonych (do których zalicza się także i ubezpieczona, która emeryturę nabyła od dnia 1 marca 2009 r.) należy zatem dokonać rekonstrukcji stanu prawnego, powracając do stanu jaki obowiązywał zanim do ustawy emerytalnej został dodany art. 103a.

Kierując się więc tymi wszystkimi względami, uwzględniając odwołanie ubezpieczonej, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że podjął wypłatę jej emerytury od dnia 1 października 2011 r.

Następnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że stosownie do art. 118 ust. 1a ustawy rentowej, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 kwietnia 2009 roku, organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego”. Stąd też - w przekonaniu Sądu pierwszej instancji, należało już tylko ocenić, czy w niniejszej sprawie, w której ubezpieczony domagał się od organu rentowego wznowienia wypłaty świadczenia emerytalnego poczynawszy od dnia 1 października 2011 r. w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., a organ rentowy twierdził, że możliwe jest wyłącznie wznowienie wypłaty świadczenia od dnia 22 listopada 2012 r., gdyż wyrok ten nie ma charakteru retroaktywnego, możliwe było przyjęcie przez Sąd, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za „niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji”. Należało przy tym za ową okoliczność uznać ustalenie, iż w analizowanym postępowaniu należało podjąć wypłatę emerytury dla ubezpieczonego poczynawszy od dnia 1 października 2011 r.

Mając na uwadze zaprezentowaną wyżej krytyczną ocenę zajętego przez organ rentowy stanowiska prawnego, koniecznym – w przekonaniu Sądu Okręgowego, stało się stwierdzenie, że organ rentowy wydał błędną decyzję, odmawiającą podjęcia wypłaty świadczenia od dnia 1 października 2011 r. w sytuacji, gdy możliwe było wydanie decyzji zgodnej z prawem, gdyby tylko organ rentowy prawidłowo ustalił konsekwencje uznania przez Trybunał Konstytucyjny skutków przepisu art. 103a ustawy emerytalnej za niebyłe w stosunku do osób które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. (a zatem również w stosunku do ubezpieczonej). Powyższe oznacza, że opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność. W tej sytuacji, z uwagi na treść przepisu art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, koniecznym stało się orzeczenie jak w punkcie II sentencji wyroku.

Od powyższego wyroku co do całości apelację złożył organ rentowy. Powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP - poprzez błędną wykładnię, iż norma ta nie znajduje zastosowania w okresie przed wejściem w życie orzeczenia TK z dnia 13.11.2012 r., tj. do dnia opublikowania wyroku 22.11.2012 r. i podjęcie wypłaty zawieszanej emerytury ubezpieczonej począwszy od 01.10.2011 r.;
- art. 118a ust. 1a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 128 ze zm.) - poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji.

W oparciu o wyżej podniesione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania w zakresie podjęcia wypłaty emerytury za okres od 01.10.2011 r., a nadto zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Ubezpieczona T. L. wniosła o oddalenie odwołania i utrzymanie zaskarżonego wyroku w całości.

Pismem z 29 kwietnia 2014 roku organ rentowy cofnął apelację co do punktu I wyroku Sądu Okręgowego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Postępowanie odwoławcze co do punktu I wyroku należało umorzyć w związku z cofnięciem apelacji. Apelacja co do punktu II orzeczenia nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 391 § 2 k.p.c., w razie cofnięcia apelacji sąd drugiej instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu. Przy czym, cofnięcie apelacji jest czynnością dyspozycyjną strony, która nie podlega kontroli sądu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 29 maja 2000 r., III CZP 6/00, Lex nr 40100). Jednak w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych powyższa czynność, z uwagi na treść art. 469 k.p.c., który stanowi, że sąd uzna zawarcie ugody, cofnięcie pozwu, sprzeciwu lub środka odwoławczego

oraz zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego, podlega kontroli sądu. Przepis art. 469 k.p.c. nakazuje badanie skutków związanych

z cofnięciem apelacji w aspekcie słusznego interesu pracownika, niezależnie od tego, czy została wniesiona przez pracownika, czy przez pracodawcę (por. postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2000 r., I PKN 808/00, OSNP 2002/16/382). Odnosi się to także do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd w sprawach z zakresu prawa pracy

i ubezpieczeń społecznych bada nadto, czy cofnięcie apelacji jest sprzeczne

z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Jeśli zajdzie któraś z powyższych okoliczności, sąd uzna cofnięcie apelacji

za niedopuszczalne, zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 203 § 4 k.p.c. (por. postanowienie SN z 24 marca 2011 r., I UK 385/10, Lex nr 811836).

W ocenie sądu apelacyjnego, organ rentowy skutecznie dokonał czynności procesowej – częściowego cofnięcia apelacji i brak jest przesłanek do uznania, że czynność ta jest sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego, zmierza do obejścia prawa lub narusza słuszny interes stron.

W związku z powyższym, Sąd apelacyjny na podstawie art. 391 § 2 k.p.c. umorzył postępowanie apelacyjne co do punktu I wyroku.

Apelacja organu rentowego złożona co do punktu II wyroku w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w sprawie podjęcia wypłaty emerytury w sprawie ubezpieczonej T. L. nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie organu rentowego dopiero z chwilą publikacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego obowiązujący stan prawny uległ zmianie. W przekonaniu ubezpieczyciela ten nowy stan prawny powinien być stosowany dopiero od 22 listopada 2012 roku, a więc daty publikacji wyroku. Z uwagi na powyższe błędnym jest ustalenie odpowiedzialności organu rentowego a niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, przez jaką należy rozumieć ustalenie, że w niniejszej sprawie pozwany winien dokonać wypłaty emerytury dla wnioskodawczyni począwszy od 1 października 2011 roku. Sąd Apelacyjny nie podziela tego poglądu. Sąd Okręgowy miał rację wskazując, że konsekwencją zmiany decyzji organu rentowego możliwe było przyjęcie, że organ ten ponosi odpowiedzialność za „niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji” w rozumieniu art. 118 ustawy rentowej. Przez wyjaśnienie ostatniej niezbędnej okoliczności należy rozumieć rozstrzygnięcie ostatniej kwestii koniecznej dla ustalenia uprawnień (braku uprawnień) wnioskodawcy. W tej sprawie organ rentowy błędnie ocenił skutki wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku o określonej treści, uznając że nie wywołuje on skutków retroaktywnych. Tym samym koniecznym stało się stwierdzenie, że organ rentowy wydał błędną decyzję, odmawiającą podjęcia wypłaty świadczenia od dnia 1 października 2011 r. w sytuacji, gdy możliwe było wydanie decyzji zgodnej z prawem, gdyby tylko organ rentowy prawidłowo ustalił konsekwencje uznania przez Trybunał Konstytucyjny skutków przepisu art. 103a ustawy emerytalnej za niebyłe w stosunku do osób które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. (a zatem również w stosunku do ubezpieczonej). Powyższe oznacza, że opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, stosownie do brzmienia art. 118 ust. 1a ustawy rentowej.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego wniesioną co do punktu II wyroku sądu pierwszej instancji oddalił.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górńska